

Sygn. akt V ACa 443/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jadwiga Galas
Sędziowie:	SA Olga Gornowicz-Owczarek (spr.) SO del. Małgorzata Kowalska
Protokolant:	Diana Starzyk

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko "(...)" Spółce Jawnej w postępowaniu układowym w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 10 lutego 2016 r., sygn. akt X GC 368/15

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Małgorzata Kowalska	SSA Jadwiga Galas	SSA Olga Gornowicz-Owczarek
------------------------------	-------------------	-----------------------------

Sygn. akt V ACa 443/16

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i orzeczenie nim, że pozwana „(...)” Spółka jawna w S. ma jej zapłacić kwotę 132.793,81 zł z

ustawowymi odsetkami według zestawienia zawartego w pozwie oraz koszty postępowania sądowego. Na uzasadnienie powódka podała, że sprzedała i wydała pozwanej towary. Pozwana uregulowała jedynie kwotę 80.000 zł. Pozostała część ceny nie została zapłacona.

Sąd Okręgowy w dniu 25 czerwca 2015 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym i orzekł nim, że pozwana ma zapłacić powódce kwotę 132.793,81 zł z ustawowymi odsetkami według zestawienia zawartego w pozwie i kwotę 5.277 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Od nakazu tego pozwana złożyła sprzeciw, w którym wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwana przyznała, że powódka dostarczyła jej towar wskazany w dołączonych do pozwu fakturach. Wskazała, że powódka winna była wystawić, zgodnie z treścią zamówienia, jedną fakturę VAT po zrealizowaniu całości zamówienia. Zarzuciła, że powódka nie dostarczyła całego zamówionego towaru, tj. rozdrabniacza. Ponadto opóźniła się w wydaniu pozwanej pozostałych urządzeń. Wskazała, że będzie zobowiązana do zapłaty powódce należności po wykonaniu całości dostawy.

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach:

1) zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwoty:

a) 62.434,77 zł z ustawowymi odsetkami od 24 lutego 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r.,

b) 70.359,04 zł z ustawowymi odsetkami od 5 maja 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r.;

2) zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 10.257 zł z tytułu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia faktyczne:

Powódka 6 października 2014 r. złożyła pozwanej ofertę sprzedaży urządzeń wraz ze specyfikacją cenową z terminem ich dostawy w przeciągu ośmiu tygodni od daty założenia zamówienia. Warunki płatności pozostawały do uzgodnienia.

Pozwana w nawiązaniu do przedstawionej jej oferty zamówiła u powódki, pod koniec listopada 2014 r., urządzenia do oczyszczalni ścieków w K. na łączną kwotę 56.472 EUR. Jako warunki płatności w zamówieniu wskazała: przelew z złotych polskich według kursu średniego NBP na dzień wystawienia faktury. Pozwana podała miejsce dostarczenia urządzeń oraz dane do wystawienia faktury. Wskazała, iż do faktury należy dołączyć atesty i deklaracje zgodności na dostarczane materiały.

W korespondencji mailowej pracownik powódki poinformował pozwaną o przewidywanym terminie dostawy urządzeń w trzecim tygodniu 2015 r. oraz zwrócił się o dokonanie przedpłaty na urządzenia przed ich wysyłką. Dnia 13 stycznia 2015 r. pozwana zwróciła się o potwierdzenie terminu dostawy oraz wyraziła zgodę na dokonanie przedpłaty w wysokości 50% przed dostawą.

Dnia 20 stycznia 2015 r. przesała pozwanej fakturę na trzy pompy oraz zwróciła się o uregulowanie części wpłaty, informując że po odnotowaniu wpłaty dostarczy agregaty na budowę w K..

Dnia 23 stycznia 2015 r. powódka wystawiła pierwszą fakturę VAT na dostarczone urządzenia. Część należności z tej faktury została zapłacona 26 stycznia 2015 r., pozostała kwota także, choć z opóźnieniem, została uregulowana.

Dnia 27 stycznia 2015 r. powódka poinformowała pozwaną, że ma gotowe dwie pompy i dwa rozdrabniacze. Podała, że wysłała fakturę przedpłatową.

Dnia 4 lutego 2015 r. pozwana zwróciła się do powódki o podanie terminu dostawy reszty pomp (2 sztuki) i maceratorów (3 sztuki). Powódka w odpowiedzi wskazała, że urządzenia są gotowe do wysłania oraz zwróciła się o

uregulowanie płatności z faktury VAT nr (...), podając że termin zapłaty kwoty 40.000 zł z tej faktury upłynął 2 lutego 2015 r.

Dnia 17 lutego 2015 r. pracownik powódki poinformował pozwaną, że zamówione urządzenia są gotowe, jednakże nie ma zgody na ich dostawę bez dokonania przedpłaty. Przypomniał, iż pozwana sama proponowała 50% przedpłaty i 14. dniowy termin zapłaty pozostałej kwoty. Podał, że powódka nie otrzymała zapłaty za pierwszą fakturę VAT i wyraża obawę o jej regulowanie.

Pozwana zaakceptowała częściowe dostawy zamówionych urządzeń.

Powódka przed dostawą kolejnych urządzeń oczekiwała zapłaty pozostałej części należności z faktury VAT nr (...). Na prośbę współnika pozwanej A. Z., który deklarował dokonanie zapłaty pozostałej należności z faktury VAT nr (...) w terminie, tj. 23 lutego 2015 r., powódka dostarczyła pozwanej dalsze urządzenia wskazane w treści faktury VAT nr (...) po dokonaniu na nie przedpłaty.

Pozwana zakupiła u powoda towary za fakturami VAT:

a) nr (...) wystawioną 27 stycznia 2015 r. na kwotę 102.434,77 zł z terminem zapłaty kwoty 40.000 zł do 2 lutego 2015 r. i kwoty 622.434,77 zł do 23 lutego 2015 r.,

b) nr (...) wystawioną 18 lutego 2015 r. na kwotę 110.359,04 zł z terminem zapłaty kwoty 40.000 zł do 20 lutego 2015 r. i kwoty 70.359,04 zł do 4 maja 2015 r.

Towar został wydany pozwanej. Urządzenia zostały dostarczone pozwanej w dniach: 27 stycznia 2015 r., 2 lutego 2015 r., 19 lutego 2015 r. Faktury były dostarczane pozwanej wraz z towarem do jej siedziby.

Dnia 18 lutego 2015 r. pozwana podała, że reguluje zaległą płatność z 3 lutego 2015 r. i prosi o wystawienia faktury zaliczkowej. Podała, że płatność przewidziana na 23 lutego 2015 r. zostanie uregulowana w tym dniu.

Rozdrabniacz zamówiony przez pozwaną znajduje się u powódki. Pozwana nie zwracała się o przygotowanie go do wysyłki. Nie wносиła o wygenerowanie faktury zaliczkowej. Nie zapłaciła zaliczki na poczet jego ceny.

Dnia 24 lutego 2015 r. powódka zwróciła się do pozwanej z pytaniem czy uregulowała deklarowaną wpłatę.

Dnia 24 marca 2015 r. pracownica pozwanej poinformowała powódkę, że otrzymała informację od A. Z., że należności zostaną uregulowane w ostatecznym terminie do 10 kwietnia 2015 r. W odpowiedzi powódka wskazała, że nie może tak długo czekać. Podała, że obiecany na 23 lutego 2015 r. oraz kolejny na 23 lub 24 marca 2015 r. termin zapłaty upłynęły. Podała, że oczekuje zapłaty do 26 marca 2015 r. Wskazała, że ostatni rozdrabniacz zostanie dostarczony po dokonaniu na niego przedpłaty stanowiącej 100% jego ceny. W odpowiedzi współnik pozwanej zarzucił, że żadna dostawa powódki nie była kompletna, bowiem do każdej dostawy i faktur nie były wydane atesty oraz deklaracje zgodności urządzeń, a także karty gwarancyjne. Podał, że dostarczone urządzenia pozwana uruchomiła i zamontowała. Podał, że do czasu dostarczenia oryginałów kompletów dokumentów wstrzymuje wszelkie płatności.

Dnia 25 marca 2015 r. powódka przesłała pozwanej pocztą elektroniczną brakujące dokumenty do dostarczonych urządzeń. Poinformowała, iż oryginały dokumentów zostaną wysłane kurierem w dniu następnym. Ponadto zwróciła się o sprawdzenie numerów seryjnych urządzeń. Kurier dostarczył pozwanej dokumenty 27 marca 2015 r.

Przed dostawą maceratora miała być wpłacona zaliczka.

Pozwana otrzymała zapłatę od inwestora za urządzenia dostarczone jej przez powódkę.

Dnia 1 grudnia 2015 r. użytkownik oczyszczalni ścieków poinformował pozwaną, iż pompy rotacyjne typ (...) pracują ze zmniejszoną wydajnością. O usterce powódka do dnia rozprawy nie została poinformowana. Pozwana nie składała

powódce reklamacji co do spadku wydajności pomp. Jedynie odnośnie pomp reklamowała ich głośną pracą. Powódkę usterkę tę usunęła. Każde urządzenie pracuje samodzielnie.

Oceniając dowody Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom świadka M. M., że powódka była uprawniona do wystawienia faktury po dostarczeniu wszystkich urządzeń. Zeznania te nie znalazły potwierdzenia w zebranych materiałach dowodowych. Ponadto zeznania świadka w tym zakresie były wewnętrznie sprzeczne. Świadek bowiem zeznał, że strony ustaliły, iż dostawa urządzeń nastąpi po wpłaceniu powódce zaliczek. Zeznał: „Miały być zaliczki przed dostawą” oraz „Wspólnik mówił, że musi być zaliczka, a potem będzie dostawa”. Skoro zatem pozwana zaliczki wpłacała odrębnie na każde urządzenie, a ponadto w różnych dniach, znaczy że co najmniej godziła się na dostarczenie jej urządzeń w różnych terminach.

Sąd Okręgowy pominął dowód z zeznań świadka E.S.. Pełnomocnik pozwanej na rozprawie wskazał, iż świadek została zawnioskowana na okoliczność treści łączącej strony umowy, w szczególności uzgodnień co do wystawiania jednej faktury VAT po dostawie wszystkich urządzeń, braku dostarczenia rozdrabniacza i uzależnienia przez powódkę jego dostarczenia od wpłaty zaliczki w wysokości ceny tego urządzenia, a także na okoliczność treści korespondencji mailowej pomiędzy stronami. Zeznania świadka nie miały znaczenia dla rozpoznania sprawy i odroczenie rozprawy w celu przesłuchania świadka spowodowałoby nieuzasadnione opóźnienie w rozstrzygnięciu sprawy. Okoliczności wskazane przez pełnomocnika pozwanej, na które miałyby być słuchana świadek nie były pomiędzy stronami sporne. Powódka przyznała, że nie dostarczyła pozwanej jednego urządzenia tj. rozdrabniacza (maceratora) oraz nie kwestionowała, że uzależniła jego dostawę od wpłaty przez pozwaną zaliczki w wysokości 100% ceny tego urządzenia. Korespondencja mailowa prowadzona pomiędzy stronami została złożona do akt, a zatem brak było podstaw do słuchania świadka na okoliczność jej treści, skoro wprost wynikała ze złożonych e-maili. Co istotne nie były to pojedyncze wiadomości. Zostały złożone wiadomości mailowe wraz z odpowiedziami na nie, co umożliwiło zapoznanie się ze stanowiskiem każdej ze stron co do treści otrzymanej wcześniej przez nią wiadomości. Dlatego nie było potrzeby słuchania świadka E. S. na okoliczność tego czy w mailu z 24 marca 2015 r. pozwana uznała wysokość swojego zadłużenia wobec powódki. Z treści tej wiadomości wysłanej przez E. S. (czego pozwana nie kwestionowała) wprost wynika, że A. Z. przekazał jej informację, że należności powódki zostaną uregulowane do 10 kwietnia 2015 r. oraz, że jest to ostateczny termin ich zapłaty. Powódka nie zaakceptowała tego terminu zapłaty, jako zbyt odległego. Na tę wiadomość powódki w mailu z kolejnego dnia tj. 25 marca 2015 r. odpowiedział wspólnik pozwanej A. Z., który napisał: „Do czasu dostarczenia oryginałów kpl dokumentów wstrzymuję wszelkie płatności”. Zatem, po pierwsze, nie tylko z treści maila, co do którego pozwana wносиła o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka E. S. wynikało, że pozwana nie kwestionowała obowiązku zapłaty powódce należności. Po wtóre, komplet dokumentów pozwana otrzymała 27 marca 2015 r. i nie uregulowała należności. Natomiast odnosząc się do treści łączącej strony umowy to wynikała ona wprost ze złożonej oferty, złożonego przez pozwaną zamówienia oraz korespondencji mailowej. Z żadnego z tych dokumentów nie wynika, aby cena miała stać się wymagalna po dostarczeniu pozwanej wszystkich zamówionych urządzeń. Brak zatem było podstaw do słuchania na wskazane okoliczności świadka E. S..

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że żądanie pozwu zasługuje na uwzględnienie.

Pozwana nie kwestionowała ceny dostarczonych jej przez powódkę urządzeń. Nie było sporne, że powódka poza jednym urządzeniem (rozdrabniaczem) dostarczyła (wydała) pozwanej wszystkie pozostałe zamówione towary oraz, że w niniejszym procesie dochodzi zapłaty nieuiszczonej przez pozwaną ceny jedynie za wydane jej urządzenia. Zarzutem pozwanej było, że z zawartej pomiędzy stronami umowy wynikał inny sposób zapłaty należności dochodzonych pozwem, a mianowicie, że zapłata miała nastąpić po dostarczeniu pozwanej wszystkich zamówionych urządzeń oraz, że za sprzedane urządzenia powódka miała wystawić jedną fakturę VAT.

Sąd Okręgowy zakwalifikował umowę stron jako umowę dostawy. Powódka (dostawca) zobowiązała się do wytworzenia urządzeń oraz do ich dostarczenia, a pozwana (odbiorca) zobowiązała się do ich odebrania i do zapłacenia ceny. Do umowy dostawy stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży (art. 612 k.c.). Zarówno dostawa, jak i sprzedaż są umowami wzajemnymi. Co do zasady świadczenia stron z umów wzajemnych powinny zostać spełnione

równocześnie. Tym samym na pozwanej, zgodnie z art., 6 k.c., spoczywał obowiązek wykazania, że strony ustaliły, iż zapłata ceny nastąpi po otrzymaniu przez pozwaną wszystkich urządzeń.

Sąd Okręgowy przywołał ustalone okoliczności, które świadczyły o możliwości żądania przez powódkę zapłaty z dostarczane urządzenia na bieżąco. Powódka za wydane pozwanej towary wystawiła faktury, z których wynikał sposób i termin zapłaty ceny. Faktury te zostały pozwanej doręczone. Pozwana nie kwestionowała ich treści, nie wносиła o ich korektę. To świadczyło o zaakceptowaniu podanego w ich treści terminu i sposobu zapłaty. Ponadto, w korespondencji mailowej pozwana deklarowała zapłatę powódce. Wspólnik pozwanej A. Z. w mailu z 18 lutego 2015 r. napisał: „Płatność przewidziana na dzień 23.02 zostanie uregulowana w terminie, w poniedziałek 23.02.2015”. W tym miejscu należy wskazać, iż termin zapłaty na dzień 23 lutego 2015 r. dotyczył części należności z faktury VAT nr (...) (pozostaje po uregulowaniu kwoty 40.000 zł), którą powódka dochodzi w niniejszym procesie. Wspólnik pozwanej nie kwestionował zatem wysokości tej kwoty ani też terminu jej zapłaty określonego w treści faktury VAT na dzień 23 lutego 2015 r. Wprost deklarował, iż zapłaty dokona w terminie (wskazany w treści faktury VAT). Wbrew stanowisku zajętemu w procesie pozwana nie twierdziła, iż zapłata ma być uiszczona po dostawie wszystkich urządzeń. Pozwana nie twierdziła ani nie wykazała, że po dniu 18 lutego 2015 r. (data maila wspólnika pozwanej) strony poczyniły takie ustalenia. Wręcz przeciwnie pozwana zarzut co do terminu zapłaty za zamówione przez nią urządzenia oraz ustaleń co do wystawienia tylko jednej faktury obejmującej całość zamówionych urządzeń wywodziła z treści zamówienia. W treści powoływanego przez pozwaną zamówienia wspólnik pozwanej A. Z., umocowany jednoosobowo do jej reprezentacji, wyraźnie napisał, że zapłata nastąpi w formie przelewu w złotych polskich na dzień wystawienia faktury. Tym samym pozwana zamawiając towar godziła się na uregulowanie należności w dniu wystawienia faktury. Kolejno przed dniem wystawienia pierwszej faktury VAT, tj. w mailu z 13 stycznia 2015 r. pozwana zaproponowała przedpłatę w wysokości 50%, a co do reszty ceny wskazała, że zostanie uregulowana po dostawie do 14 dni. Powódka zaakceptowała to, co wynika z treści jej maila z 20 stycznia 2015 r., w którym wskazała, że oczekuje zapłaty pozostałej wartości po 14 dniach. Zwrócono jednak uwagę, iż termin zapłaty dochodzonej pozwem należności określony w treści faktur jest dłuższy niż 14 dni liczone od daty dostarczenia pozwanej urządzeń.

Sąd Okręgowy nie przychylił się również do stanowiska pozwanej, że strony uzgodniły wystawienie jednej faktura na cały zamówiony towar. Ustalenia te pozwana wywodziła z treści złożonego przez nią zamówienia, w którym pozwana wskazała dane do wystawienia faktury (w liczbie pojedynczej) oraz sposób i termin zapłaty (przelewem w dniu wystawienia faktury – również w liczbie pojedynczej). Jednakże, w opinii Sądu Okręgowego, użycie słowa „faktury” nie świadczy o tym, że strony uzależniły zapłatę zarówno od dostarczenia pozwanej wszystkich zamówionych urządzeń oraz od wystawienia tylko jednej faktury. Temu, że takie ustalenia miały miejsce przede wszystkim przeczy treść korespondencji mailowej wyżej opisanej oraz treść przyjętych przez pozwaną faktur. Zdaniem Sądu, słowo faktura można było odnieść do każdorazowo wystawianej przez powódkę faktury VAT za dostarczone urządzenie. Niezależnie od tego zauważył, że sprzeczne z zasadami współżycia społecznego jest odmawianie dokonania zapłaty za dostarczone towary jedynie z tego powodu, że zostały wystawione trzy faktury VAT, a nie jedna. Tym bardziej, iż należność z pierwszej faktury pozwana w całości uregulowała, nie kwestionując ani jej wystawienia, ani też podanego w jej treści terminu zapłaty. Argumentacja pozwanej odnosząca się do wystawienia tylko jednej faktury za wszystkie dostarczone jej urządzenia jest pozbawiona racjonalnego uzasadnienia i, zdaniem Sądu, zmierza jedynie do tego, aby opóźnić dokonanie powódce zapłaty ceny dostarczonych jej urządzeń. Tym bardziej, iż pozwana otrzymała za te urządzenia zapłatę od zamawiającego.

Sąd Okręgowy zaprzeczył również twierdzeniu pozwanej o jednostronnej zmianie umowy przez stronę powodową. Przyznał, że w chwili zawierania umowy uzgodniono zapłatę w chwili wystawienia faktury, jednakże pozwana (co wynika z treści maili oraz zeznań słuchanych osób) wyraziła zgodę na uiszczenie powódce zaliczek (przedpłat) na urządzenia. Jednocześnie pozwana wskazała, że pozostała cena zostanie zapłacona w terminie do 14 dni po dostawie. Strony zmieniły zatem ustalenia co do terminu zapłaty. Pozwana nie mogła oczekiwać dostarczenia jej ostatniego urządzenia (rozdrabniacza) choćby z tej przyczyny, iż nie uiściła zaliczki na poczet jego ceny. Mimo wyrażenia zgody na wpłacenie zaliczek w wysokości 50% ceny, nawet nie zapłaciła tej części ceny. Nie można podzielić stanowiska pozwanej, iż nie zgodziła się na dokonanie przedpłaty na rozdrabniacz. Powódka w mailu z 27 listopada 2014

r. poprosiła o dokonanie przedpłaty za dostarczane urządzenia. Nie wskazywała, iż nie dotyczy to rozdrabniacza. W odpowiedzi na tę wiadomość pozwana wyraziła zgodę na 50% przedpłatę także nie wskazując, że dotyczy ona wszystkich urządzeń za wyjątkiem rozdrabniacza. Dlatego należy uznać, że ustalenia co do dokonywania przedpłat na urządzenia dotyczyły wszystkich urządzeń. Tym samym pozwana nie może czynić powódce zarzutów dotyczących nie dostarczenia jej ostatniego zamówionego urządzenia. Ponadto wbrew zarzutom pozwanej z żadnego dokumentu nie wynika, iż pozwana uzależniała zapłatę od dostarczenia jej wszystkich zamówionych urządzeń. Nie można takich ustaleń wywieść z treści złożonych dokumentów. Również powódka nie dokonała takiej interpretacji umowy stron, na co wskazuje chociażby treść wystawionych przez nią faktur VAT.

Pozostałe twierdzenia pozwanej, odnoszące się co do opóźnień w dostarczeniu urządzeń oraz dokumentacji do nich, a także ewentualnych usterek dwóch pomp (tj. ich mniejszej wydajności) nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Pozwana z tytułu opóźnień w dostarczeniu urządzeń i dokumentów nie wywodziła żadnych roszczeń. Co do ewentualnych usterek pomp pozwana nie wywodziła z tego żadnych żądań, nie żądała obniżenia ceny, nie odstąpiła od umowy. Pozwana ograniczyła się jedynie do wskazania, że „wielokrotnie wzywała powoda do usunięcia awarii maceratora”, a na wykazanie tej okoliczności powołała się na jej pismo z 15 czerwca 2015 r., w którym istotnie wezwała powódkę do usunięcia awarii wskazując, iż brak jej usunięcia spowoduje zlecenie naprawy innej firmie na koszt powódki. Pozwana jednakże ani nie określiła terminu dokonania naprawy tego urządzenia, ani też nie wykazała, iż rzeczywiście uległo ono awarii i z jakich przyczyn, a także co najistotniejsze nie twierdziła nawet, że inny podmiot dokonał jego naprawy ani też nie wywodziła z tego tytułu żadnych roszczeń zgłoszonych, np. w formie powództwa wzajemnego. Natomiast wykaz usterek złożony na rozprawie przez pełnomocnika pozwanej wcześniej nie został doręczony powódce, ani też powódka nie była o nich powiadomiona. Tym samym zarzuty te nie miały wpływu na rozpoznanie sprawy.

Ostatecznie Sąd Okręgowy na podstawie art. 605 k.c. zasądził należność dochodzoną pozwem - stanowiącą pozostałą do zapłaty cenę wytworzonych przez powódkę rzeczy. Rozstrzygnięcie o odsetkach Sąd oparł na treści art. 481 k.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, która domagała się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwana zarzuciła naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- błędne ustalenie, że strony nie uzgodniły, iż zapłata wynagrodzenia za dostarczone przez

powódkę w ramach udzielonego mu przez pozwaną zamówienia miała nastąpić na podstawie jednej faktury wystawionej przez powoda po dostawie wszystkich urządzeń, a w konsekwencji niezasadne przyjęcie, iż powódka jest uprawniona do żądania zapłaty należności pieniężnych wynikających z faktur, które zostały wystawione sprzecznie z treścią stosunku umownego z uwagi na to, że powódka nie dostarczyła wszystkich urządzeń objętych zamówieniem,

- błędne ustalenie, że uzgodnienia stron co do dokonywania przedpłat za urządzenia dotyczyły wszystkich urządzeń, w tym również odnosiły się do rozdrabniacza, a w konsekwencji niezasadne przyjęcie, iż nie dostarczenie przez powódkę rozdrabniacza było następstwem niedokonania przez pozwaną przedpłaty za to urządzenie, a tym samym, że przyczyną niezrealizowania przez powódkę dostawy wszystkich urządzeń było wyłącznie nieuiszczenie przez pozwaną zaliczki,
- odmowa wiarygodności zeznaniom świadka M. M., który zeznał że powód był uprawniony do wystawienia faktury po dostarczeniu wszystkich urządzeń i niezasadne przyjęcie, iż zeznania te nie znajdują potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym i są wewnętrznie sprzeczne, co w konsekwencji prowadziło do uznania, że

powódka był uprawniony do wystawienia faktur, z których wynikają należności pieniężne objęte niniejszym pozwem,

2. art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na nieprzeprowadzeniu dowodu z zeznań świadka E.S., co miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie odniosła zamierzonego skutku.

Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym do wydania rozstrzygnięcia w sprawie. Przeprowadzone dowody Sąd Okręgowy ocenił nie naruszając reguł wynikających z art. 233 § 1 k.p.c., a poczynione ustalenia faktyczne należy uznać za prawidłowe, stąd Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00; z dnia 12 kwietnia 2001 r., sygn. akt II CKN 588/99; z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99).

Zgodzić należy się ze stanowiskiem apelującej, że w chwili składania zamówienia u powódki strony jako założenie przyjęły, iż powódka dostarczy wszystkie zamówione urządzenia jednorazowo, a to powodowało, iż cena również powinna zostać zapłacona jednorazowo. Stąd treść zamówienia nie rozróżniała sytuacji dokonania dostawy w jednym terminie od dostawy częściami. Potwierdzają to zresztą zeznania reprezentanta powódki A. M., który osobiście uzgadniał warunki kontraktu. Jak wynika również z jego zeznań, poszczególne urządzenia były sprowadzane z Niemiec, gdzie były produkowane według wymogów technicznych postawionych przez pozwaną i dla jej potrzeb. Ze względu na okres świąteczny - noworoczny powódka powiadomiła pozwaną, że dostawa się opóźni w stosunku do założonego terminu, gdyż gotowych jest tylko część urządzeń. Pozwana jednak zdecydowała, żeby dostarczyć te gotowe urządzenia i oczekiwać na kolejne, co skutkowało zmianą umowy, do jakiej odwołuje się skarżąca, a mianowicie, iż doszło do ustalenia wykonania dostaw częściami zamiast jednorazowo. Przed dostawą pierwszego urządzenia powódka zwróciła się o uiszczenie przedpłaty, na co pozwana wyraziła zgodę określając jej wysokość na 50 % wartości urządzenia. W tym zakresie stanowiska obu stron są zgodne.

Dalsze postępowanie stron zasadnie doprowadziło Sąd Okręgowy do wniosku, że wskutek zmiany terminów dostawy urządzeń zmianie uległ sposób, a przede wszystkim termin zapłaty za poszczególne urządzenia. Zwrócić bowiem należy uwagę, że w myśl art. 60 k.c., wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. Powódka dostarczyła pierwsze urządzenie, pozwana uiściła zaliczkę, odebrała fakturę opiewającą na całość wartości tego urządzenia i na jej podstawie zapłaciła resztę ceny. Przed dostawą kolejnego urządzenia pozwana zapłaciła zaliczkę, powódka dostarczyła maszynę i wystawiła fakturę opiewającą na całą jej wartość oraz wskazując w treści faktury termin zapłaty reszty ceny. Pozwana tą fakturę przyjęła. Identycznie sytuacja przedstawiała się przy trzeciej dostawie. Pozwana w okresie dostaw ani nie zwracała faktur uznając, że zostały one wystawione w sposób sprzeczny z treścią zawartej umowy, ani nie negocjowała prawa powódki do żądania zapłaty reszty ceny w terminach wskazanych w dokumentach finansowych. Wręcz przeciwnie, w korespondencji mailowej kierowanej do powódki, pozwana zapewniała, że zapłata nastąpi w terminie wskazanym w fakturze. Pomijając już mail pracownika pozwanej E. S. z dnia 13 stycznia 2015 r. (k. 80 akt), w którym deklarowano zapłatę reszty ceny w 14 dni po dostawie, A. Z. w mailu z dnia 18 lutego 2015 r. zapewnił powódkę o uregulowaniu zaległej płatności z dnia 3 lutego 2015 r. w dniu sporządzenia maila i dokonaniu kolejnej płatności w terminie do dnia 23 lutego 2015 r. Terminy te są zbieżne z treścią faktury nr (...), która dotyczy dostawy urządzeń, za które

powódka dochodzi należności w niniejszej sprawie. O ile pracownik pozwanej E.S. nie była uprawniona do czynienia wiążących ustaleń z powódką w imieniu pozwanej spółki, a przynajmniej okoliczność taka nie została wykazana, o tyle z pewnością zachowanie przedstawiciela pozwanej A. Z. świadczyło o akceptacji warunków płatności określonych przez powódkę. Zgodzić można się ze skarżącą, że strony nie prowadziły wyraźnych rozmów odnośnie sposobu i terminów zapłaty w sytuacji dostaw częściowych (czego w chwili składania zamówienia nie zakładano), to jednak zachowanie stron należy potraktować jako konkludentne uregulowanie tej kwestii, co jest dopuszczalne w myśl art. 60 k.c. i nie stoi w sprzeczności z normami bezwzględnie obowiązującymi. Treść zamówienia, choć wprost nie odwołuje się do takiej sytuacji, to jednak nie stoi w sprzeczności z możliwością dokonywania przez pozwaną bieżących opłat za dostarczane sukcesywnie maszyny. Analiza treści zamówienia dokonana przez Sąd Okręgowy to potwierdza. Za takim rozumowaniem przemawia również treść maila A. Z. z dnia 25 marca 2015 r., stanowiącego odpowiedź na wezwanie powódki do uregulowania zaległości finansowych. Pozwana jako przyczynę wstrzymania się z płatnościami nie wskazuje na niezgodne z umową żądanie zapłaty przed umówionym terminem, ale na niekompletność dotychczasowych dostaw polegającą na braku dokumentów w postaci deklaracji zgodności i kart gwarancyjnych. Braki te zostały natychmiastowo uzupełnione przez powódkę, ale zapłata nadal nie nastąpiła. Dopiero po kolejnych upomnieniach ze strony powódki pozwana w piśmie z dnia 15 czerwca 2015 r. zakwestionowała co do zasady możliwość żądania przez powódkę bieżącego opłacania dostarczanych urządzeń, co należy potraktować jako zmianę jej stanowiska.

W rzeczywistości zatem doszło do takiego wykonywania umowy, zaakceptowanego przez obie strony, iż powódka będzie dostarczała poszczególne gotowe do odbioru urządzenia na bieżąco, a pozwana będzie adekwatnie do tego regulowała cenę po każdej dostawie. W takiej sytuacji Sąd Okręgowy doszedł do słusznego wniosku, że żądanie powódki zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Należy uwypuklić jeszcze jednak istotną okoliczność. Powódka, zgodnie z treścią umowy, sprowadziła i przygotowała do dostawy ostatnie urządzenie – rozdrabniacz, który był w jej posiadaniu do chwili wydania zaskarżonego rozstrzygnięcia. Pozwana nigdy nie domagała się jego dostarczenia. Zamówione u powódki urządzenia służyły do wykonania przez pozwaną inwestycji remontowej oczyszczalni ścieków u podmiotu trzeciego. Inwestycja ta została zakończona latem 2015 r. i rozliczona pomiędzy pozwaną a inwestorem. Od momentu, kiedy zrodził się między stronami spór z powodu braku uregulowania przez pozwaną reszty ceny za dostawę urządzeń w styczniu i lutym 2015 r., pozwana nigdy nie zażądała wykonania reszty umowy. Nie żąda jej również w chwili obecnej. Jej stanowisko sprowadza się wyłącznie do odmowy zapłaty reszty ceny za odebrane rzeczy. W sytuacji, gdy inwestor, dla potrzeb którego rozdrabniacz przystawano i gdzie miał zostać dostarczony, nie domaga się uzupełnienia realizacji inwestycji w tym zakresie, odebrał i rozliczył prace faktycznie wykonane przez pozwaną, powódka nie ma realnej możliwości dostawy rozdrabniacza do siedziby inwestora. Przyjęcie w tej sytuacji koncepcji pozwanej za słuszne oznaczałoby, że pozwana nigdy nie byłaby w obowiązku uiszczenia reszty ceny za ten towar, który przyjęła.

Na odmienną ocenę stanu faktycznego nie wpływają zeznania świadka M. M., którego zeznania Sąd Okręgowy zakwestionował tylko w zakresie przekonania, iż zapłata miała nastąpić na podstawie jednej faktury. Zgodzić się należy z apelacją, że późniejsze ustalenie konieczności wpłacania przez pozwaną zaliczek nie stało w sprzeczności z twierdzeniem świadka, że najpierw ustalono, że powódka wystawi jedną fakturę po dostawie. Jak wcześniej zaznaczono, w momencie składania zamówienia strony w ogóle nie brały pod uwagę częściowych dostaw i częściowych płatności. Wskutek jednak dostosowania się do zaistniałych okoliczności (przygotowywania urządzeń częściami), strony zgodnie realizowały zamówienie w sposób odmienny niż świadek to przedstawił. W tym zakresie świadek nie miał szczegółowej wiedzy, co sam przyznał, i odwołał się jedynie do ogólnie zasłyszanych mu wiadomości.

Za niemające oparcia w okolicznościach sprawy trzeba uznać stanowisko pozwanej, że uzgodniona przez strony konieczność wpłacania zaliczek na kolejne dostawy, nie dotyczyła ostatniego urządzenia. Wynika to nie tylko z dowodów, na które powołuje się Sąd Okręgowy. Należy zwrócić uwagę, że pozwana przyznaje, że wyraziła zgodę na wpłacanie zaliczek przed dostawą w wysokości 50 %. Powódka potwierdziła dodatkowo, że później, na wniosek pozwanej, zgodziła się na obniżenie tej zaliczki do 40 %. Pozwana nie wskazuje natomiast na żadne okoliczności faktyczne, które miałyby świadczyć, iż uzgodnienia te nie dotyczyły rozdrabniacza. Nie wiadomo ani kto takiego wyłączenia miałby dokonać, ani w jakim momencie realizacji zamówienia, ani powodów takiej decyzji. Podkreślić

należy, że powódka wniosowała o wpłacanie zaliczek pod koniec listopada 2014 r. (autorem maila z dnia 27.11.2014 r. nie jest E. S., jak twierdzi to pozwana w apelacji), przed dostawą wszystkich urządzeń, w chwili, kiedy harmonogram ich dostaw nie był uzgodniony. Nie wynika zatem, nawet z twierdzeń pozwanej, że od początku było stronom wiadomo, iż niedostarczony rozdrabniacz będzie ostatnim, oddzielnie wysyłanym urządzeniem. Nie wynika też z twierdzeń pozwanej, że w toku realizacji zamówienia akurat w stosunku do tego urządzenia ktokolwiek, kiedykolwiek poczynił odmienne uzgodnienia. Powoływanie na tą okoliczność dowód z zeznań świadka E.S. było zatem bezprzedmiotowe. Pozwany był bowiem zobowiązany najpierw wskazać fakty, które świadek miałby potwierdzić, a nie doszukiwać się w treści jego zeznań korzystnych dla siebie sformułowań. Pominięcie zatem dowodu z zeznań tego świadka nie naruszyło art. 217 czy art. 227 k.p.c.

Z ustaleń faktycznych wynika, że pozwana była zobowiązana do wpłaty zaliczki w wysokości 40%. Powódka nie miała wobec tego podstaw do żądania zapłaty całości ceny za ostatnie urządzenie w postaci rozdrabniacza przed jego wydaniem pozwanej. W tym zakresie rację miała strona pozwana. Kwestia ta jednak pozostaje bez znaczenia, gdyż pozwana nie uiściła nawet tej części zaliczki, do której się zobowiązała. Powódka miała więc podstawy do wstrzymania się z wydaniem rzeczy.

Zagadnienie to jednak pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu. Jak już podkreślono, pozwana powinna była uiścić cenę za wydawane jej poszczególne towary w terminach wskazanych w treści faktury. Stwierdzenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że strony ustaliły termin zapłaty na dzień wystawienia faktury, należy uznać za nieścisłość w wypowiedzi Sądu Okręgowego, gdyż Sąd wyraźnie określił termin wymagalności roszczeń dochodzonych w pozwie nie na dzień wystawienia faktur, ale dzień płatności określony w fakturach, który nie był tożsamy.

Poczynić by należało jeszcze jednak zasadniczą uwagę związaną z kwalifikacją prawną umowy stron. Z materiału dowodowego nie wynika, aby powódka była producentem rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, co upoważniałoby do uznania umowy stron za umowę dostawy (art. 605 k.c.), jak poczynił to Sąd Okręgowy. Z zeznań przedstawiciela powódki nawet wynikało, że urządzenia były sprowadzane z zagranicy już w formie, która została przystosowana do potrzeb pozwanej. W takiej sytuacji za właściwe należałoby uznać umowę stron za umowę sprzedaży (art. 535 k.c.). Zmiana kwalifikacji umowy nie wpływa jednak na treść rozstrzygnięcia, gdyż w ramach umowy sprzedaży możliwe jest uzgodnienie zarówno dostaw partiami, jak i uiszczanie ceny częściami, a także wpłacanie zaliczek.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja pozwanej jest niezasadna i podlegała oddaleniu w myśl art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości stronę pozwaną jako stronę przegrywającą proces. Na jedyny koszt poniesiony na tym etapie postępowania przez stronę powodową złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 5.400 zł, ustalonej w myśl § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSO (del.) Małgorzata Kowalska SSA Jadwiga Galas SSA Olga Gornowicz-Owczarek